WŁ. JANCZY.

FRAGMENT AUTOGRAFU JULIUSZA SŁOWACKIEGO

w zbiorach archeologicznych c. k. Gimnazyum w Nowym Sączu.

Jak to w „Sprawozdaniu“ Dyrekcyi c. k. Gimnazyum w Nowym Sączu z roku 1908 już zaznaczono, posiada gabinet archeologiczny tegoż zakładu ułamek rękopisu Jul. Słowackiego, dar c. k. Radcy Namiestnictwa, p. Władysława Jarosza, którego ojciec otrzymał go na pamiątkę od Kornela Ujejskiego w r. 1864 Żubrzy.

Jest to mała (9·2 cm, szeroka, 7·5 cm. wysoka) kartka pożółkłego cokolwiek papieru, o szorstkiej powierzchni, odcięta u góry i z lewej strony dość nieregularnie (zwłaszcza brzeg górny) od większej całostki. Brzeg jej prawy i dolny jest również albo obdarty i nieco wystrzępiony, albo też prawdopodobniej naturalny, jaki bywa u arkuszy t. z. »czerpanego papieru.

Kartka ta obejmuje tekst jednej oktawy, której pierwszy wiersz w odległości 7-u mm. od górnego, początkowe zaś wyrazy wszystkich tuż od samego prawie brzegu się zaczynają. Tekst brzmi:

Nagle . . . przerwawszy pieśni do mnie rzekła
Przeciwko mojej stało się coś woli
Patrz — zalim ja kraj snem wielkim urzekła
A powiedz gdzie mię duch przeciwny boli
Mówiąc: powieki mi na wzrok nawlekła
A jam wnet zaczął wychodzić powoli
Jak sen skrzydlaty z moich jąłem kości
Wychodzić — na mrok czerwony — z ciemności.

Pod tekstem na miejscu wolnem (2·3 cm. szerokiem) umieszczony jest własnoręcyny dopisek i podpis Kornela Ujejskiego w brzmienu:

AUTOGRAF JULIUSZA SŁOWACKIEGO
dany na pamiątkę p. Jaroszowi r. 1864. w Żubrzy.
Kornel Ujejski.

Tuż obok pierwszego wyrazu zwrotki na lewo, widać nadto koniec jakiegoś znaku, przez brzeg przechodzący tymsamym atramentem, co tekst, napisany, który podobny jest do prawej połowy kreski, jaką Słowacki umieszcza nad literą „l" dla oznaczenia litery „*ł*", i drugi, podobny do litery „a" lub „ą", kształtu takiego, jaki się w tekscie zwrotki kilkakrotnie spotyka. Tak wygląd brzegów kartki, jak odległość pisma od nich, wreszcie i te dwa powyższe znaki wskazują, że zwrotka ta stanowi prawdobodobnie koniec jednej z dwóch kolumn (prawej) oktaw, jakie na całej karcie równolegle od góry do dołu biedz musiały; w tym wypadku wspomniane znaki stanowiłyby zakończenie jednego z wierszy którejś zwrotki, w lewej kolumnie umieszczonej t. j. głoskę — „ta" lub — „łą".

Tekst napisany jest tylko po jednej stronie kartki, bez wszelkich poprawek i prawie bez znaków pisarskich. Pochodzi on niewątpliwie z pod pióra Jul. Słowackiego, co stwierdza — oprócz tradycyi w rodzinie p. Jarosza i notatki K. Ujejskiego — także porównanie pisma, dokonane przez Prof Dr. Wiktora Hahna przed wydrukowaniem tejże zwrotki w „Pamiętniku literackim" Towarzystwa Ad. Mickiewicza Lwów 1904, str, 653—4.

Mając pod ręką odbitki autografów poety z różnych epok jego życia, pozwolę sobie jeszcze dodać, że charakter pisma powyższej zwrotki wskazuje na powstanie jej w późniejszych latach, jest ono bowiem zupełnie podobne do pisma np. w wierszu „Poeta i Natchnienie" lub „Testament mój", tylko nieco większe i wyrazistsze. Ten wzgląd, jak również budowa i treść zwrotki dowodzi na pierwszy rzut oka, że ułamek niniejszy musi należeć do któregoś z fragmentów Króla Ducha; takie też zdanie wypowiedział Dr. Hahn (l. c.) z dodatkiem, że „słowa podobne mogła wypowiedzieć niejedna z osób niewieścich, występujących

w „Królu Duchu". Wyrażenie „Patrz — zalim ja Kraj snem wielkim urzekła" nasuwało wprawdzie przypuszczenie, że słowa e są włożone w usta Pychy (Rzepichy), ale chcąc znaleźć miejsce przynależności dla tej zwrotki, należałoby przeglądnąć rękopisy z Króla Ducha, co sprawiłoby uciążliwą, a przedewszystkiem może nawet bezskuteczną pracę. Tem się też tłómaczy to, że sprawa omawianej zwrotki zawisła w powietrzu, co znów skłoniło mnie do zabrania głosu jeszcze raz w tym przedmiocie.

Okazało się mianowicie, że przypuszczenia powyższe są prawdziwe. W „Dzienniku literackim" Lwów 1865 w nr. 84 na str. 781 znajduje się omawiana zwrotka wśród fragmentów z Króla Ducha, wydanych przez Prof. Małeckiego (nry 83—85), a przedrukowanych następnie w tomie VI. Pism Juliusza Słowackiego przez p. Artura Górskiego.

Na stronie 531 tegoż tomu umieszczonego ułamek stanowi dzisiejsze zakończenie Pieśni II Waryantu II (opracowanie trzecie — najwcześniejsze) Księgi Legend, a odnosi się rzeczywiście do Pychy, rzucającej na górze Zober zaklęcia uśpienia na swój naród wobec Wodana, który w tymże Waryancie jest wcieleniem Króla Ducha.

Biorąc za podstawę układ zwrotek wspomnianej Pieśni II. w wydaniu p. A. Górskiego, można sobie wyjaśnić stosunek omawianej kartki do całości arkusza, na którym spisał Słowacki przynajmniej kilka ostatnich strof, a zarazem i znaczenie owych znaków obok pierwszego wyrazu fragmentu; mianowicie jest to zapewne koniec wyrazu „zawołała" w 7-ym lub „ciała" w 8-ym wierszu piątej, albo — co prawdobodobniejsze — koniec wyrazu „chwałą" w 7-ym wierszu czwartej zwrotki tejże pieśni, licząc od końca, — zwrotki, która była umieszczona w lewej kolumnie oktaw na tejsamej całej, jeszcze niezdefektowanej karcie.

Pozostaje jeszcze jedna kwestya, na razie jednak trudna do rozstrzygnięcia wobec braku pod ręką spuścizny rękopiśmiennej poety. Mianowicie skąd Prof. Małecki wziął powyższą zwrotkę, umięszczając całą pieśń w „Dzienniku literackim", jeżeli ta zwrotka była w rękach p. Jarosza już już w r. 1864, a więc rok przed wydaniem, odcięta zaś została zapewne dawno przedtem i dostała się do rąk Ujejskiego może jeszcze za czasów jego pobytu w Pa-

ryżu? Należałoby chyba przypuścić, że Pieśń owa przepisana była na czysto i stąd pochodzi nasz fragmencik, a Prof. Małecki z brulionu Nowackiego ją wydał . . . Nie mogę też powiedzieć, czy reszta owej karty, której kartka nasza została odcięta, zachowała się jeszcze, bo na pytanie w tej sprawie, zwrócone do jednego z uczonych, u którego obecnie rękopisy się znajdują, odpowiedzi żadnej nie dostałem. Nadto, jak wytłómaczyć przejście tegoż fragmentu, tak drobnej cząstki, do rąk K. Ujejskiego, kto ją odciął, w jakim celu, skoro ona nie stanowi zamkniętej w sobie całostki, a odcięcie jej było pozbawieniem pieśni koniecznego, bo zaokrąglającego obraz i myśl zakończenia?

W. Janczy.

* * *

Drukarnia J. K. Jakubowskiego Wwy. w Nowym Sączu.